

Sygn. akt II Ka 157/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Dąbrowska

Sędziowie: SSO Jerzy Pałka

SSO Michał Pieńkowski (spr.)

Protokolant: Dorota Dobkowska

przy udziale Ewy Budzińskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 r.

sprawy:

J. S. oskarżonego o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 31 grudnia 2014 roku

sygn. II K 1.288/11

orzeka:

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż niewinnia oskarżonego J.

S. od popełnienia zarzuconego mu czynu,

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 157/15

UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa w Ostrołęce oskarżyła J. S. o to, że: w dniu 13 grudnia 2010 r. w O. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłował doprowadzić (...) S.A. z siedzibą w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 743,20 złotych w ten sposób, że zgłosił szkodę nr (...) w (...) S.A. Oddział O. stwierdzając uszkodzenie pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) w postaci pęknięcia przedniego zderzaka, zerwania mocowań przedniej lampy i kierunkowskazu oraz pęknięcia tłumika środkowego wskazując, iż jest ono wynikiem zdarzenia drogowego mającego miejsce w dniu 13 grudnia 2011 r w M. M.. ul. (...) z udziałem pojazdu m-ki D. (...) nr rej. (...) kierowanego przez E. O. (1), do którego w rzeczywistości nie doszło, to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu wyrokiem z dnia 31 grudnia 2014 roku wydanym w sprawie o sygn. II K 1.288/11 uznał oskarżonego J. S. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności, a na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie tej kary warunkowo zawiesił na

okres próby 2 (dwóch) lat oraz zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych przejmując je na rzecz Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżony J. S.. Oskarżony zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

- obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolne, a nie swobodne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logiki uznanie części wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne i tylko częściowe poddanie ich ocenie, w sytuacji gdy wyjaśnienia te są spójne, niezmiennie w toku procesu, poparte dowodami rzeczowymi oraz zeznaniami świadków oskarżenia i obrony,

- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez błędne uznanie za wiarygodne zeznań świadka E. O. (1) i na ich podstawie stwierdzenie, iż nie doszło do kolizji drogowej w dniu 13.12.2010 r., a podpisujący oświadczenie o przyznaniu się do spowodowania kolizji działał pod wpływem presji w sytuacji gdy ze zgodnych, wzajemnie spójnych i logicznych wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków A. Z., B. Z., M. C. częściowo zeznań samego E. O. (1) wynika, iż podpisując oświadczenie o spowodowaniu kolizji działał on swobodnie bez żadnego nadzoru ani wywierania presji przez nikogo oraz ze stosownym spokojem i rozeznaniem sytuacji,

- naruszenie art. 7 k.p.k. przez błędne pozbawione zasad logiki i doświadczenia życiowego uznanie za wiarygodne zeznań H. G.- córki sprawcy kolizji i na ich podstawie stwierdzenie, iż samochód D. (...) nie był naprawiany między datą 13.12.2010 r, a 30.12.2010 r. i w związku z powyższym nie mogło dojść do kolizji drogowej w dniu 13.12.2010 r. w sytuacji gdy ze spójnych zeznań świadka E. O. (1) i T. P. wynika, iż pojazd ten we wskazanym wyżej okresie znajdował się w makowicy u sprawcy kolizji, zaś świadek G. zamieszkuje w O., a tym samym nie może stwierdzić co działo się z jej pojazdem,

- naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez błędne uznanie za niewiarygodne, a tym samym poddanie tylko ocenie części zeznań świadka M. C. w sytuacji gdy zeznania te są spójne i pokrywają się z zeznaniami oskarżonego, A. Z. i B. Z., a także w dużej części z zeznaniami E. O. (1) oraz pominięcie faktu, iż jest to naoczny świadek, a powstałe w toku zeznań omyłki mogły być spowodowane panującymi w dniu 13.12.2010 r. warunkami atmosferycznymi – dużym zaśnieżeniem,

- naruszenie art. 7 k.p.k. przez wybiórczą i dowolną ocenę opinii biegłego J. G. (1), pominięcie zawartych w niej twierdzeń, iż „zderzak przedni samochodu M. (...) koresponduje wysokościowo ze zderzakiem tylnym samochodu D. (...). Uwzględniając ten fakt można stwierdzić, że uszkodzenia samochodu M. (...) mogły powstać w okolicznościach zdarzenia opisanego przez oskarżonego.”, oraz „Oznacza to zdaniem biegłego, że sumujące się siły zderzenia mogły spowodować uszkodzenie samochodu M. (...) w postaci popękania okładziny zderzaka przedniego.”, a tym samym błędne uznanie, iż nie doszło do kolizji w dniu 13.12.2010 r. i oskarżony nie był uprawniony do żądania odszkodowania,

- naruszenie art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność czy był naprawiany tył pojazdu D. (...) między datą 13.12.2010 r., a 30.12.2010 r. w sytuacji gdy był to dowód bardzo istotny, wręcz kluczowy dla rozstrzygnięcia sprawy gdyż mógł potwierdzić zajście kolizji drogowej w dniu 13.12.2010 r., a tym samym potwierdzić możliwość oskarżonego do domagania się wypłaty odszkodowania z tego tytułu i powzięcie tych ustaleń pomimo nie posiadania przez Sąd wiedzy specjalistycznej w tym zakresie ani stosownych dowodów,

- powyższe naruszenia doprowadziły do powstania błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający ewidentny wpływ na jego treść przez uznanie przez Sąd Rejonowy, iż E. O. (1) nie spowodował kolizji drogowej na szkodę oskarżonego, a tym samym oskarżony domagając się wypłaty odszkodowania usiłował popełnić przestępstwo, w sytuacji gdy z przeprowadzonych dowodów rzeczowych, opinii biegłego oraz zeznań świadków wynika, iż E. O. (1) spowodował w dniu 13.12.2010 r. kolizję na szkodę oskarżonego, świadomie i dobrowolnie podpisał oświadczenie o przyznaniu się do winy, a tym samym oskarżony mógł domagać się od towarzystwa ubezpieczeń wypłaty odszkodowania.

Podnosząc powyższe zarzuty oskarżony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzuconemu czynu, ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Apelacja oskarżonego jest zasadna i skutkowałą zmianą wyroku i uniewinnieniem oskarżonego J. S. od popełnienia zarzuconemu czynu.

W przypadku procedowania co do czynu zarzuconego oskarżonemu J. S. Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia poprzez naruszenie art. 7 k.p.k. – zasady swobodnej oceny dowodów polegającej na nie ustosunkowaniu się przez sąd I instancji w pisemnych motywach orzeczenia do całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie oraz art. 4 k.p.k. poprzez skupienie się na okolicznościach dla oskarżonego niekorzystnych z pominięciem dowodów przemawiających na jego korzyść. W ocenie Sądu Odwoławczego brak jest jednoznacznych i nie budzących wątpliwości dowodów, iż do kolizji pojazdów faktycznie nie doszło, a co za tym idzie, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona przestępstwa usiłowania doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Nie ulega wątpliwości, iż E. O. (1) podpisał oświadczenie, w którym przyznał się do spowodowania kolizji z samochodem kierowanym przez oskarżonego. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego wersji E. O. (1), iż oświadczenie to zawiera nieprawdę w żaden sposób nie potwierdzają zeznania T. P.. T. P. samochód użytkowany przez E. O. (1) oglądał dopiero w dniu 30 grudnia 2010 r. i fakt, iż w dniu tym samochód ten nie posiadał żadnych uszkodzeń w żaden sposób nie może być jednoznaczny z faktem, iż do kolizji nie doszło w dniu 13.12.2010 r. Okres 17 dni pomiędzy zdarzeniem, a datą oględzin pojazdu jest wystarczający aby naprawić w nim wszelkie usterki i uszkodzenia i fakt braku uszkodzeń pojazdu w dniu 30.12.2010 r. w żaden sposób nie przesądza, iż wcześniej nie doszło do kolizji. Podobnie błędny wniosek Sąd Rejonowy wysnuł na podstawie opinii biegłego J. G. (2). Biegły ten wykluczając fakt kolizji pomiędzy oboma pojazdami oparł się bowiem tylko na jednym założeniu, a mianowicie braku uszkodzeń tylnego zderzaka samochodu marki D. (...). Brak takich uszkodzeń w postaci chociażby uszkodzeń powłok lakieru w ocenie biegłego wyklucza bezpośredni kontakt samochodów M. (...) i D. (...). Jednakże Sąd Rejonowy zdaje się nie zauważać, iż sam biegły wskazuje, że przy założeniu, iż D. (...) miała naprawiany tylny zderzak to należałoby uznać, iż uszkodzenia opisane przez oskarżonego mogły powstać w tym zdarzeniu gdyż zderzak przedni samochodu M. (...) koresponduje wysokościowo ze zderzakiem tylnym samochodu D. (...). Sąd Rejonowy twierdzenia swoje, iż samochód D. (...) nie był naprawiany oparł jedynie na zeznaniach właściciela pojazdu H. G., która jednak nie użytkowała tego pojazdu. Sąd dając wiarę jej zeznaniom w żaden sposób nie odniósł się do faktu, iż ona jako właściciel pojazdu była zainteresowana wynikiem toczącego się postępowania. Wiarygodność H. G. podważa również treść notatki służbowej sporządzonej przez T. P. (notatka służbowa k. 65). W notatce tej T. P. wskazuje, iż H. G. nie była w stanie dokonać oględzin pojazdu marki D. (...) i poprosiła o wykonanie tej czynności dwóch dni czasu, a na pytania T. P. odpowiadała wymijająco nie podając czy w samochodzie jest coś uszkodzone oraz co wie na temat samego zdarzenia. Zdaniem T. P. zachowanie H. G. było dziwne.

Ocena zeznań świadków A. Z. i B. Z. dokonana przez Sąd Rejonowy nie spełnia wymogów art. 7 k.p.k. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego ich zeznania przeczą zeznaniom E. O. (1), iż oskarżony wywierał na niego presję i nacisk do przyznania się do spowodowania kolizji. Zeznania tych świadków wykluczają bowiem wersję podawaną przez E. O. (1) skoro spisywanie oświadczenia miało przebiegać spokojnie i w pogodnym nastroju co przecież przyjął Sąd rejonowy dając wiarę świadkom Z..

Analiza całego materiału dowodowego dokonana zgodnie z art. 4 k.p.k. prowadzić musi do wniosku, iż wina oskarżonego J. S. nie została w sposób nie budzący wątpliwości wykazana. Zatem w myśl zasady określonej w art. 5 § 2 k.p.k. wszelkie wątpliwości w tym zakresie należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, czego konsekwencją jest uniewinnienie go od postawionego mu zarzutu. Oskarżony dysponował oświadczeniem sprawcy o spowodowaniu kolizji, znał osobę która była obecna przy kolizji, a więc trudno uznać, iż powinien posiadać jeszcze jakieś inne dokumenty potwierdzające fakt uszkodzenia jego samochodu. Trudno przyjąć za racjonalne zachowanie oskarżonego,

który zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, a w przypadku gdyby faktycznie ona nie zaistniała to musiałyby nakłonić 5 osób do złożenia fałszywych zeznań (E. O. (1), świadków Z., (...) i N.).

W ocenie Sądu Okręgowego równie, a nawet bardziej prawdopodobną wersją niż wersja przyjęta przez Sąd Rejonowy, że do kolizji w rzeczywistości nie doszło jest wersja przedstawiona przez oskarżonego oraz fakt, iż w okresie od 13 do 30 grudnia 2010 r. tylny zderzak samochodu marki D. (...) został wymieniony lub naprawiony. Wersję tą potwierdzają wyjaśnienia oskarżonego, fakt podpisania przez E. O. (1) oświadczenia o spowodowaniu kolizji, dziwne zachowanie H. G. w rozmowie z T. P. opinia biegłego J. G. (2) stwierdzająca, iż zderzak przedni samochodu M. (...) koresponduje wysokościami ze zderzakiem tylnym samochodu D. (...). Wersja ta układa się w logiczną całość E. O. (1) podpisał bowiem oświadczenie o spowodowaniu kolizji drogowej. Przy jej zaistnieniu obecny był świadek (...). Świadkowie Z. obecni przy spisywaniu oświadczenia wskazują, iż odbywało się to w spokojnej i pogodnej atmosferze. Następnie oskarżony zgłasza szkodę do (...) Towarzystwa (...), a pracownik zakładu ubezpieczeń T. P. dzwoni do właściciela pojazdu D. (...) H. G.. W czasie rozmowy H. G. zachowuje się dziwnie, odpowiada wymijająco, a na ustalenie faktu czy pojazd ma jakieś uszkodzenia potrzebuje okresu 2 dni. Po tym okresie zarówno ona jak i jej ojciec E. O. (1) zdecydowanie i kategorycznie przeczą, iż ich samochód uczestniczył w jakiegokolwiek kolizji. W ocenie Sądu najbardziej prawdopodobną przyczyną zmiany stanowiska E. O. (1) i H. G. była chęć uniknięcia odpowiedzialności za zaistniałą kolizję w postaci zwiększenia składki na obowiązkowe ubezpieczenie i ewentualnego roszczenia regresowego zakładu ubezpieczeń. W chwili gdy samochód mógł być już naprawiony, a uszkodzeń w nim nie widział żaden przedstawiciel ubezpieczyciela E. O. (1) i H. G. wiedzą, iż trudno będzie wykazać udział w kolizji ich samochodu. Mogli oni zatem zdecydować się na zmianę wersji zdarzenia. Wersja takiego stanu faktycznego jest co najmniej równie prawdopodobna jak wersja przyjęta przez Sąd Rejonowy. Wersji tej przeczą jedynie mało wiarygodne zeznania E. O. (1) (z uwagi na zmianę swojego stanowiska) i H. G. (z uwagi na jej dziwne zachowanie w toku rozmowy z T. P.). Nawet opinia biegłego wskazuje, iż wersja podana przez oskarżonego jest możliwa i prawdopodobna. Nie można zatem skazać oskarżonego J. S. jedynie na podstawie zeznań H. G. wskazujących, iż samochód jej nie był naprawiany w sytuacji gdy w czasie rozmowy telefonicznej z T. P. nie potrafiła nawet podać czy samochód ma jakiegokolwiek uszkodzenia.

Sąd Okręgowy rozważał uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu z zaleceniem powołania biegłego w celu ustalenia czy tylny zderzak w samochodzie marki D. (...) był naprawiany. Jednakże upływ czasu od zdarzenia – prawie 5 lat powoduje, iż w chwili obecnej taka opinia biegłego także obarczona byłaby błędem. Trudno byłoby bowiem ustalić w jakim okresie powstawały ewentualne uszkodzenia zderzaka, a tym bardziej czy nie był on w całości wymieniany.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 438 § 2 k.k. zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego J. S. od popełnienia zarzuczonego mu czynu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 636 k.p.k.